

• POGOTOWIE UBEZPIECZENIOWE

Co to jest obowiązek minimalizacji skutków szkody



• **Jakub Wilusz**
aplikant radcowski,
Dittmajer i Wspólnicy

■ **Ubezpieczyciel obniżył kwotę wypłaconego mi odszkodowania za uszkodzoną w mojej firmie tokarkę. W uzasadnieniu wskazał, iż nie wypełniłem rzekomo ciążącego na mnie obowiązku minimalizacji skutków szkody. Czy miał do tego prawo?**

W przypadku wystąpienia zdarzenia powodującego powstanie szkody u ubezpieczonego przedsiębiorcy pomiędzy ubezpieczycielem a poszkodowanym powstaje stosunek obligacyjny. Każdy taki stosunek zakłada istnienie więzi między stronami tej relacji. Każda ze stron takiego zobowiązania powinna mieć na względzie uzasadniony interes drugiej strony i nie czynić nic, co by wykonanie zobowiązania komplikowało, hamowało lub udaremniało.

Obowiązek minimalizacji skutków szkody, inaczej nazywany także obowiązkiem współdziałania, wynika bezpośrednio z treści art. 354 k.c. Na podstawie jego § 1 dłużnik (ubezpieczyciel) powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w sposób im odpowiadający. § 2 tego przepisu zakłada zaś, iż w taki sam sposób wierzyciel (przedsiębiorca) powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania.

Dodatkowo w przypadku osoby prowadzącej działalność gospodarczą wymagania co do należytej staranności będą zwiększone w porównaniu z wymaganiami stawianymi osobom fizycznym. Prowadzenie działalności profesjonalnej uzasadnia oczekiwanie większej umiejętności, wiedzy, skrupulatności, rzetelności, zapobiegliwości czy zdolności przewidywania (art. 355 § 2 k.c.).

”
Obowiązek minimalizacji skutków szkody musi być utrzymany i stosowany w rozsądnych granicach

PRZYKŁAD

Przedsiębiorca, wiedząc o wystąpieniu awarii, nie zabezpieczył należycie uszkodzonej tokarki i kontynuował produkcję, powodując zwiększenie rozmiarów powstałej szkody.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 20 grudnia 2006 r., obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody (**wyrok SN z 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06.; wyrok SN z 14 lutego 2002, V CKN 745/00**).

Zasada współdziałania może być zatem w niektórych sytuacjach brana pod uwagę jako uzupełniająca przesłanka zmniejszenia wysokości świadczenia odszkodowawczego lub odmowy spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela. Zgodnie z tym ubezpieczyciel miał prawo zredukować rozmiar przyznanego odszkodowania, o ile działanie lub zaniechanie przedsiębiorcy doprowadziło do bezpodstawnego wzbogacenia albo np. przedsiębiorca nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy poniesionym wydatkiem lub jego częścią a następstwem działania sprawy szkody.

Należy jednak uczciwie wskazać, że obowiązek minimalizacji skutków szkody musi być utrzymany i stosowany w rozsądnych granicach. Nie powinien być wykorzystywany do nakłaniania poszkodowanego, by zrezygnował z realizacji przysługujących mu praw podmiotowych. Zasada współdziałania nie może być też swoistym odstraszaczem wykorzystywanym przez ubezpieczyciela, by odwieść poszkodowanego od korzystania z przysługujących mu praw. ©©

–Jakub Wilusz

Odszkodowanie z podatkiem czy bez

■ **Czy jako przedsiębiorca poszkodowany w siliwce samochodowej mogę się ubiegać o odszkodowanie powiększone o VAT?**

Kiedy dojdzie do szkody spowodowanej z winy innego kierowcy, poszkodowanemu przysługuje roszczenie o jej naprawienie w stosunku do ubezpieczyciela sprawy. Zakład ubezpieczeń po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego podejmuje decyzję o wypłacie odszkodowania na podstawie faktury VAT dokumentującej koszty naprawy lub na podstawie kosztorysu, czyli dokumentu, który szacunkowo określa wysokość odszkodowania (wg cen części zamiennych i usług niezbędnych do dokonania naprawy).

Możliwość wystąpienia przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą do ubezpieczyciela z wnioskiem o wypłatę odszkodowania powiększonego o VAT albo o jego zwrot (bez względu na to, czy odszkodowanie było, czy będzie wypłacone na podstawie faktury czy kosztorysu) zależy od tego, czy poszkodowany przedsiębiorca jest vatowcem lub czy ma prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o podatek naliczony przy nabywaniu rzeczy bądź usług.

Przedsiębiorca, który nie jest zarejestrowanym płatnikiem VAT, tj. wprawdzie prowadzi działalność gospodarczą, ale rozlicza się z urzędem skarbowym według innych zasad, może w takim wypadku liczyć na kwotę brutto powiększoną o VAT.

Nieco inaczej jest w przypadku przedsiębiorcy, który jest vatowcem. Aby liczyć na odszkodowanie powiększone o VAT, będzie musiał wykazać, że nie może obniżyć kwoty swojego podatku o koszty, które poniesie w związku z naprawą szkody. Chodzi o to, aby nie wzbogacił się kosztem ubezpieczyciela o wartość VAT. Z takim przypadkiem będziemy mieli do czynienia np. w sytuacji, w której kolizji ulegnie pojazd należący do przedsiębiorcy, ale nieużywany do wykonywania działalności gospodarczej, czyli prywatny. W tego typu okolicznościach poszkodowany będzie się mógł domagać odszkodowania powiększonego o kwotę VAT. Oznacza to, iż ubezpieczyciel nie może automatycznie przyjąć, że skoro poszkodowany przedsiębiorca prowadzi działalność gospodarczą i jest płatnikiem VAT, to należne mu odszkodowanie można wypłacić w kwocie netto bez podatku od towarów i usług.

W sytuacjach gdy vatowiec poszkodowany w kolizji drogowej będzie mógł skorzystać z przywileju obniżenia kwoty podatku o wartość VAT (np. z faktury wystawionej za usługi naprawy pojazdu bądź zakupu części zamiennych), ubezpieczyciel nie wypłaci mu odszkodowania powiększonego o VAT. Roszczenia takiej osoby zostaną zrealizowane przez zakład ubezpieczeń w kwocie netto. Obowiązek uiszczenia pozostałej kwoty z faktury, tj. zapłaconego podatku, spoczywa na samym przedsiębiorcy. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby poprzez złożenie do urzędu skarbowego deklaracji VAT-7 obniżyć kwotę należnego podatku o nieuiszczoną przez ubezpieczyciela sumę, co w rezultacie doprowadzi do zrekompensowania mu całej poniesionej szkody. ©©

–Cezary Gotkowski, aplikant radcowski, Dittmajer i Wspólnicy